

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank spółka akcyjna w W. domagał się zasądzenia od pozwanych J. P. i T. P. solidarnie kwoty 46.807,52 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie od dnia 23 lutego 2017r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu żądania powód wyjaśnił, iż dochodzona kwota obejmuje należność w wysokości 46.807,52 zł z tytułu kredytu udzielonego na podstawie limitu debetowego przyznanego na mocy Aneksu nr (...) z dnia 28 lutego 2011r. do Umowy Kompleksowej Pakietu Harmonium postanowienia szczegółowe dotyczące karty (...) G. i (...), Umowa Kompleksowa Pakietu Harmonium (...) Prawnik Start/ M. z dnia 22 grudnia 2009r.

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym w dniu 6 marca 2017r. w sprawie V GNc 520/17 Sąd Rejonowy w Koszalinie orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwani J. P. i T. P. w zarzutach od nakazu zapłaty wnieśli o uchylenie nakazu zapłaty i oddalenie powództwa w całości oraz o zwrot kosztów postępowania. Pozwani zakwestionowali powództwo co do zasady oraz co do wysokości roszczenia. W uzasadnieniu swojego stanowiska wskazywali, że umowa kredytu nie została skutecznie wypowiedziana, przede wszystkim w związku z całkowitym naruszeniem procedury przewidzianej w art 75 c ustawy Prawo bankowe. Podnieśli, że wypowiedzenie podpisane zostało przez osobę, która nie posiadała do tego uprawnień. Pozwani podnieśli iż do pozwu nie została dołączona umowa pakietu Harmonium. Pozwani zarzucili ponadto, że powód nie udowodnił wysokości roszczenia, nie podał kwot i terminów poszczególnych spłat.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Koszalinie w V Wydziale Gospodarczym (sygn. akt V GC 832/17) uchylił nakaz zapłaty z dnia 6 marca 2017 r., oddalił powództwo w całości i zasądził od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 3617 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu Sąd ten przedstawił następującą argumentację:

„Bezsporne w niniejszej sprawie jest, iż pozwani zawarli w dniu 22 grudnia 2009r. z (...) spółką akcyjną w K., której następcą prawnym jest powód, umowę o Kompleksową pakietu harmonium plus prawnik start/mikro. W § 10 ust. 2 i 3 umowy przewidziano prawo banku do wypowiedzenia umowy z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia, z ważnych powodów (dowód: umowa - k. 10-13, odpis z KRS i plan podziału - k. 25-32).

Strona powodowa przedstawiła pisma opatrzone datą 27 czerwca 2016r. zatytułowane: „wypowiedzenie umowy”, podpisane przez specjalistę ds. usług windykacyjnych A. T. (k. 19-22). Powód skierował pismo do pozwanych. W którym stwierdzono, że bank wypowiada Aneks nr (...) z dnia 28.02.2011r. do Umowy Kompleksowej Pakietu Harmonium. Jednocześnie bank w piśmie wezwał do zapłaty określonego w nich zadłużenia.

Jak wynika z treści dokumentów przedstawionych przez powoda, umowa kredytowa nie została skutecznie wypowiedziana, a zatem nie nastąpił skutek w postaci postawienia całości kredytu w stan natychmiastowej wymagalności.

Powód miał prawo wypowiedzieć łączącą strony umowę, ale winien to uczynić z zachowaniem procedury określonej w art. 75 c ustawy Prawo bankowe (j.t. Dz.U. z 2015r. poz. 128 z późn. zm.), który wszedł w życie w 27.11.2015r. i nakładał na banki obowiązek dostosowania procedur do tego przepisu. Powołany artykuł stanowi, że jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych (ust. 1). W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia (ust. 2). Bank powinien, na wniosek kredytobiorcy, umożliwić restrukturyzację zadłużenia poprzez zmianę określonych w umowie warunków lub terminów spłaty kredytu, jeżeli jest uzasadniona dokonana przez bank oceną sytuacji finansowej i gospodarczej kredytobiorcy (ust. 3). W przypadku odrzucenia wniosku kredytobiorcy o

restrukturyzację zadłużenia, bank przekazuje kredytobiorcy, bez zbędnej zwłoki, szczegółowe wyjaśnienia, w formie pisemnej, dotyczące przyczyny odrzucenia wniosku o restrukturyzację (ust. 4).

Tymczasem, jak wskazali pozwani, czemu powód nie zaprzeczył, bank przed złożeniem wypowiedzenia nie wezwał pozwanych do spłaty zobowiązania i nie poinformował ich o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

Wezwanie do zapłaty zadłużenia zostało sformułowane dopiero w wypowiedzeniu. Natomiast sekwencja oświadczeń powinna być taka, że pozwany w pierwszej kolejności winien wezwać kredytobiorcę do zapłaty - a w przypadku upływu wyznaczonego mu terminu - złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu umowy (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 14.05.2015r. sygn. akt I ACa 16/15).

Wypowiedzenie umowy kredytu przez bank z powodu opóźnienia się kredytobiorcy w spłacie zobowiązania dokonane bez zachowania wymagań określonych w art. 75c ust. 1 i 2 należy uznać za nieskuteczne.

Sąd podzielił również zarzut pozwanych, że powód nie wykazał, że osoba, która w imieniu banku podpisała wypowiedzenia umowy, była uprawniona do jednoosobowej reprezentacji powoda. Nie zostało przedłożone pełnomocnictwo dla A. T. do reprezentowania banku.

Zgodzić należy się ze stanowiskiem pozwanych, że roszczenie powoda nie zostało udowodnione co do wysokości.

Złożenie samego wyciągu z ksiąg bankowych na okoliczność wykazania wysokości zadłużenia jest niewystarczające w sytuacji, gdy strona pozwana kwestionuje prawidłowość rozliczenia kredytu.

Strona powodowa winna przedłożyć szczegółowe wyliczenie należności, ze wskazaniem kwoty do zapłaty, ustalonych rat, rozliczenia wszystkich wpłat dokonanych przez pozwanych wraz z wyliczeniem odsetek, ze wskazaniem terminów ich naliczania oraz ich wysokości.

Należy podkreślić, że powód, mając możliwość ustosunkowania się do zarzutów podniesionych przez pozwanych, nie uczynił tego.

Ciężar udowodnienia, że doszło do skutecznego wypowiedzenia umowy łączącej strony oraz wysokości zadłużenia spoczywał na stronie powodowej, stosownie do treści art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., lecz powód nie sprostał temu zadaniu. W tej sytuacji pozwani cofnęli zgłoszony z ostrożności procesowej wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rachunkowości na okoliczność wyliczenia stanu zadłużenia.

W tym stanie rzeczy Sąd, na podstawie art. 496 k.p.c., uchylił nakaz zapłaty z dnia 7 marca 2017r. i oddalił powództwo, jako nieudowodnione.”

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła strona powodowa, zarzucając rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy:

1) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieodniesienie się do dowodów i twierdzeń zawartych w piśmie procesowym powoda z dnia 14 lipca 2017 r., w szczególności nieodniesienie się do dowodu z pisma pozwanych z 28 lutego 2016 r. oraz pisma Banku (...) S.A. z dnia 5 lutego 2016 r., a w rezultacie nie wskazanie dowodów, na których Sąd się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz nie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa;

1) art. 328 § 1 i § 2 k.p.c. poprzez powielenie w istotnej mierze treści uzasadnienia sporządzonego w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Koszalinie Wydział V Gospodarczy pod sygn. akt V GC 696/17 między tymi samymi stronami, podczas gdy w niniejszej sprawie stan faktyczny, stanowisko strony powodowej oraz postępowanie dowodowe nie było identyczne i wymagało zindywidualizowanej oceny i uzasadnienia;

2) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów prowadzącą do błędnych ustaleń faktycznych na skutek przyjęcia, że roszczenie powoda nie stało się wymagalne, ponieważ oświadczenie o wypowiedzeniu nie zostało poprzedzone oceną możliwości restrukturyzacyjnych pozwanych w rozumieniu art. 75c Prawa bankowego, podczas gdy pozwani złożyli wniosek o restrukturyzację, który został negatywnie rozpatrzony przez powoda, a w związku z tym wypełniono dyspozycję tego przepisu, a zatem złożenie oświadczenia o wypowiedzeniu było dopuszczalne i skuteczne;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów prowadzącą do błędnych ustaleń faktycznych na skutek przyjęcia, że powód nie udowodnił wysokości dochodzonej kwoty i że dowód z wyciągu z ksiąg banku był jedynym dowodem na wysokość zadłużenia i jako taki nie był wystarczający w przypadku kwestionowania stwierdzonych w nim okoliczności przez pozwanych, podczas gdy powód przedłożył również dowód w postaci Umowy kompleksowej Pakietu Harmonium wraz z Aneksami nr (...) i Aneksami nr (...), w których określono maksymalną kwotę limitu kart kredytowych (§2 Aneksu nr (...)) oraz stopę odsetek (§5 ust. 7 Aneksu nr (...)), a wyciąg z ksiąg banku zawierał zarówno kwoty kapitału nie przekraczające kwot wskazanych w umowie oraz sposób wyliczenia odsetek z podaniem okresów ich naliczania;

4) art. 233 § 1 w zw. z art. 3 k.p.c. poprzez dowolną ocenę dowodów prowadzącą do wyciągnięcia błędnych wniosków z prawidłowych ustaleń faktycznych, według których strony zawarły Umowę kompleksowej Pakietu Harmonium wraz z Aneksami nr (...) i Aneksami nr (...) i na tej podstawie powód udostępnił pozwanym środki pieniężne w postaci limitu na 4 kartach kredytowych w łącznej kwocie 100.000 zł, czego pozwani nie kwestionowali, a w związku z czym istniała bezsporna podstawa roszczenia; przy braku dowodów na spłatę zadłużenia (wyjaśnienia T. P. - protokół rozprawy z 19 października 2017 r. k. 107) Sąd oddalił powództwo w całości, mimo udowodnienia wysokości udostępnionych środków (należności głównej) i braku udowodnienia spłaty zadłużenia przez pozwanych.

2. naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię tj. art. 75c Prawa bankowego poprzez przyjęcie, że bank jest uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytu tylko w przypadku, gdy wezwał kredytobiorcę do zapłaty z 14-dniowym terminem z informacją o możliwości restrukturyzacji zobowiązań z powołaniem się na przepis art. 75c Prawa bankowego, a w przeciwnym razie złożone przez niego oświadczenie o wypowiedzeniu jest nieskuteczne, podczas gdy cel wspomnianej regulacji w niniejszej sprawie został wyczerpany, ponieważ powód dokonał ponownej oceny sytuacji finansowej i gospodarczej pozwanych i, z uwagi na prowadzone przeciwko nim postępowania egzekucyjne, odmówił restrukturyzacji.

Powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu wskazano, że Sąd I instancji nie odniósł się do dokumentów, które zgodnie z postanowieniem dowodowym z rozprawy uznał za dowody w sprawie, nie wskazał, które z nich uznał za wiarygodne, a którym i dlaczego odmówił mocy dowodowej naruszając w ten sposób dyspozycję art. 328 § 2 k.p.c., ponadto złożone przez stronę powodową dokumenty potraktował wybiórczo.

Zdaniem powoda uzasadnienie Sądu I instancji jest prawie dokładną kopią uzasadnienia w innej sprawie zawisłej przed tym sądem, gdzie jednak stan faktyczny był odmienny, gdyż w niniejszej sprawie powód przedstawił dowód na uznanie długu przez pozwanych. Wedle skarżącego sporządzenie uzasadnienia w brzmieniu niemal identycznym co w pokrewnej sprawie, stanowi uchybienie art. 328 § 1 i §2 k.p.c., ponieważ każda sprawa zawisła przez Sądem wymaga zindywidualizowanego podejścia i odniesienia się do stanu faktycznego i prawnego we wszystkich jego aspektach, a w szczególności do przeprowadzenia odrębnego postępowania dowodowego, odrębnej analizy, a także wszechstronnej i swobodnej oceny dowodów z uwzględnieniem stanowiska stron. Skopiowanie uzasadnienia z innej sprawy, choćby o podobne roszczenie z pewnością nie spełnia wymagań określonych w art. 328 k.p.c.

Odnosząc się do treści art. 75c Prawa bankowego powód wskazał, że w przepisie tym nie ma mowy o bezskuteczności lub nieważności wypowiedzenia umowy, jeśli dojdzie do uchybienia temu przepisowi, a ponadto powód faktycznie zrealizował dyspozycję przewidzianą w cytowanym przepisie - pozwani złożyli wniosek o restrukturyzację, bank

ocenili ich aktualną sytuację finansową i gospodarczą i odmówił restrukturyzacji zadłużenia z uwagi na prowadzone przeciwko nim postępowania egzekucyjne i zajęcia na rachunkach bankowych. Tym samym cel regulacji przewidzianej w art. 75c Prawa bankowego został zachowany. Bank rozpatrywał wnioski o zmianę warunków spłaty, jednak powołany artykuł, ani też żaden przepis prawa nie zobowiązuje tak banku, jak i żadnego wierzyciela do restrukturyzacji zobowiązań w sytuacji, kiedy jest to oczywiście niemożliwe i niecelowe. Pozwani składając wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w niniejszym postępowaniu przyznają, że ich sytuacja finansowa jest jednoznacznie zła, a wielość zobowiązań nie pozwala na ich regulowanie. Nie można zatem przyjąć, że brak formalnego wskazania na możliwość restrukturyzacji w oparciu o art. 75c Prawa bankowego prowadzi do nieważności lub bezskuteczności wypowiedzenia, podczas gdy powód rozpatrzył wnioski restrukturyzacyjne pozwanych na długo przed wypowiedzeniem, a w międzyczasie sytuacja pozwanych nie poprawiła się na tyle, żeby zdołali zaspokoić wymagalne długi, by nie dopuścić do wypowiedzenia umów.

Zdaniem powoda regulacja art. 75c Prawa bankowego ma na celu umożliwienie poprawy sytuacji kredytobiorcy jeszcze zdolnego do zaspokajania swoich zobowiązań. Ograniczenie praw wierzyciela do wypowiedzenia umowy kredytu w sytuacji wielomiesięcznego braku spłaty zaległości wydaje się być zbyt daleko idącą interpretacją powołanego artykułu. Sąd bowiem zdaje się stać na stanowisku, że konieczne jest sformalizowane powołanie się na wspomniany przepis, żeby móc domagać się zapłaty przeterminowanych zobowiązań.

Powód zwrócił uwagę, że pozwani nie poprawili swojej sytuacji majątkowej między lutym a czerwcem 2016 r. i nie dokonywali żadnych spłat. Po wypowiedzeniu również nie wpłynęły żadne środki na poczet zadłużenia, mimo że, z uwagi na treść wniosku o restrukturyzację, żądanie powoda było bezsporne. Wobec tego w ocenie powoda założenie, że nie był on uprawniony do wypowiedzenia umowy, pomimo rozpatrzenia wniosku restrukturyzacyjnego pozwanych i dokonania oceny ich możliwości płatniczych, zakłada naruszenie praw wierzyciela. Fakt udostępnienia środków pieniężnych i wydanie kart płatniczych był bowiem w sprawie bezsporny. Strona pozwana dysponowała środkami powoda, czemu zresztą nie zaprzeczyła. Była również świadoma zalegania ze spłatą, a mimo to Sąd orzekający odmówił ochrony roszczeniom powoda.

Odnosząc się do twierdzenia, że pracownica powoda A. T. nie była uprawniona do składania oświadczeń w jego imieniu, powód stwierdził, że w dalszych działaniach potwierdził dokonane przez tę osobę czynności, w szczególności poprzez wniesienie pozwu. Kwestionowanie skuteczności wypowiedzenia lub też umocowania osoby składającej w imieniu powoda takie oświadczenie mogłoby mieć wpływ jedynie na żądanie odsetek od należności głównej, w związku z przesunięciem terminu, od którego mogły być naliczane. Z uwagi bowiem na faktyczne przeprowadzenie procedury przewidzianej art. 75c Prawa bankowego, poglądy doktryny i orzecznictwo w zakresie skutku doręczenia odpisu pozwu jako równoznacznego z wypowiedzeniem, powinny znaleźć zastosowanie w niniejszej sprawie.

Co do dowodów na wysokość zadłużenia, powód wskazał, że poza wyciągiem z ksiąg banku przedstawił też umowę z aneksem, na podstawie których pozwany udostępnił 4 karty kredytowe z limitem po 25.000 zł każda. Pozwani nie kwestionowali otrzymania środków od powoda, w zarzutach od nakazu zapłaty potwierdzili, że wydano im karty i że korzystali z nich przez okres około 5 lat. Tym samym za udowodnione uznać należało żądanie zapłaty kapitału zadłużenia z tytułu wszystkich kart, jako że żądanie powoda nie przekraczało kwot określonych w umowie, a jednocześnie pozwani nie przedstawiali dowodów na spłatę zadłużenia, co więcej T. P. oświadczył, że takiego dowodu nie posiada. Żądanie zwrotu kapitału zadłużenia powstałego na podstawie kart kredytowych jest zatem zasadne, nawet jeśli Sąd nabrał wątpliwości co do wysokości i sposobu naliczenia odsetek.

Zdaniem powoda nie ma również wątpliwości co do prawidłowości naliczenia odsetek karnych, których stopa procentowa została określona w §5 ust. 7 Aneksu nr (...) jako 4-krotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (w okresach naliczania stopa procentowa wynosiła 2,5 punktu procentowego pomnożonego przez 4, tj. 10%). Pomnożenie wysokości zadłużenia w kapitale przez stopę procentową i podzielenie jej przez 365 dni roku (odsetki w skali roku) i pomnożenie przez liczbę dni zaległości da wynik określający zobowiązanie Pozwanych z tytułu odsetek za opóźnienie. Pozwani nie przedstawili dowodu na częściową lub pełną spłatę zadłużenia, która obniżyłaby podstawę naliczania odsetek. Z uwagi na wszystkie dostępne dane, pozwalające na ustalenie kwoty kapitału i odsetek

umownych za opóźnienie od kapitału przeterminowanego, a zatem możliwość sprawdzenia poprawności wyliczeń, uzasadniało zasądzenie od pozwanych przynajmniej należności stanowiącej sumę kapitałów z poszczególnych kart i odsetek umownych za opóźnienie oraz dalszych odsetek za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. W szczególności takie rozstrzygnięcie było prawidłowe przy bierności w postępowaniu dowodowym strony pozwanej. Niezasadne zatem było oddalenie powództwa w całości. Sąd powinien w zaistniałych okolicznościach zasądzić co najmniej świadczenie w części, co do której możliwe było dokonanie wyliczeń, choćby tylko w oparciu o umowę.

Za niesłuszne uznał powód stanowisko Sądu Rejonowego dotyczące dowodu z wyciągu z ksiąg banku. Wskazano w tym zakresie, przytaczając liczne judykaty, że wprawdzie jest to dowód z dokumentu prywatnego, ale jako taki podlega swobodnej ocenie Sądu i może stanowić podstawę rozstrzygnięcia sprawy. Powód zwrócił uwagę zwłaszcza na fakt, że wyciąg z ksiąg bankowych nadal pozostaje dokumentem uprawniającym do wystąpienia z pozwem w postępowaniu nakazowym i może stanowić podstawę wpisu do ksiąg wieczystych, zatem jest to złożone w szczególnej formie oświadczenie wiedzy uprawnionych osób, dotyczące danych zaksięgowanych w księgach rachunkowych. Prowadzenie zaś tych ostatnich poddane jest zarówno regulacji ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (t.j. Dz.U. z 2013 r. poz. 330) oraz rozporządzenia Min. Finansów z dnia 1 października 2010 r. w sprawie szczególnych zasad rachunkowości banków (Dz. U. z 2013 r. poz. 329), jak i ustawy z dnia 21 lipca 2006 r. o nadzorze nad rynkiem finansowym (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 174).

Powód wskazał, że w sporach między przedsiębiorcami dowodem na spełnienie świadczenia jest wystawiona faktura VAT. Bank takich dokumentów nie wystawia, więc jest pozbawiony możliwości posłużenia się takim dokumentem. Faktura VAT także jest dokumentem prywatnym, sporządzonym przez osobę, która powołuje się na jego treść. Moc dowodowa faktury VAT jest zatem taka sama jak wyciągu z ksiąg banku.

W odpowiedzi na apelację pozwani wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu przedstawili argumentację, wskazującą na niezasadność zarzutów apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Pierwsza część jej zarzutów apelacji odnosi się do sposobu sporządzenia przez Sąd I instancji uzasadnienia. Zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Nie sposób odmówić racji skarżącemu w tym zakresie, w jakim twierdzi, że uzasadnienie Sądu Rejonowego nie spełnia standardów, o jakich mowa w tym przepisie – Sąd I instancji nie zrekonstruował faktów, które uznał za wykazane, a dowody, na których się oparł, wymienił jedynie szczątkowo, nie odnosząc się do tych, które strona powodowa uznawała za szczególnie istotne (pismo pozwanych z prośbą o restrukturyzację zadłużenia). Niemniej jednak Sąd II instancji jest sądem meriti, zgodnie z art. 382 k.p.c. orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, dlatego też przyjmuje się, że zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może prowadzić do podważenia rozstrzygnięcia sądu I instancji tylko wówczas, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie zachodzi, jako że Sąd I instancji przeprowadził w całości postępowanie dowodowe zgodnie z wnioskami stron, Sąd Odwoławczy dysponuje zatem materiałem dowodowym potrzebnym do rozstrzygnięcia, nadto z uzasadnienia można wywnioskować, iż powództwo zostało oddalone z dwóch głównych przyczyn – niedochowania przez bank procedury wypowiedzenia umowy wskazanej w art. 75 c Prawa bankowego oraz niewykazania wysokości roszczenia. Wywody Sądu I instancji są w tym zakresie wystarczająco jasne. Jeśli idzie o zarzut skopiowania uzasadnienia z innej sprawy, to Sąd Okręgowy nie ma możliwości merytorycznego odniesienia się do tego zarzutu, jako że nie dysponuje tekstem uzasadnienia z owej

innej sprawy. Zarzuty dotyczące sposobu sporządzenia uzasadnienia nie mogą zatem prowadzić do uwzględnienia apelacji.

Kolejna grupa zarzutów apelacji to zarzuty dotyczące prawidłowości ustaleń faktycznych. W tej kwestii skarżąca wskazywała przede wszystkim na wadliwe jej zdaniem uznanie przez Sąd Rejonowy, że roszczenie nie zostało wykazane co do wysokości.

Nie mogą prowadzić do zmiany rozstrzygnięcia argumenty powoda co do tego, że sama umowa z wyciągiem z ksiąg bankowych są wystarczającym dowodem na wysokość zadłużenia pozwanych. Powód nie dochodzi bowiem zwrotu kwot przekazanych jednorazowo na podstawie umowy o kredyt (art. 69 Prawa bankowego), lecz zwrotu kwot wykorzystanych w ramach limitu kart płatniczych. Z uwagi na datę zawarcia aneksu, stanowiącego podstawę wydania kart (28.02.2011 r.) do umowy takiej zastosowanie miał art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 12 września 2002 r. o elektronicznych instrumentach płatniczych, zgodnie z którym przez umowę o kartę płatniczą wydawca karty płatniczej zobowiązuje się wobec posiadacza karty płatniczej do rozliczania operacji dokonanych przy użyciu karty płatniczej, a posiadacz zobowiązuje się do zapłaty kwot operacji wraz z należnymi wydawcy kwotami opłat i prowizji lub do spłaty swoich zobowiązań na rachunek wskazany przez wydawcę. Jak zatem wynika z treści tego przepisu, rozmiar zobowiązania posiadacza zależy od ilości i wartości dokonanych kartą operacji. To, że pozwany wydał 4 karty płatnicze o limitach po 25.000 zł każda nie jest równoznaczne z jednorazowym przekazaniem pozwanym kwoty 100.000 zł, jak by to miało miejsce w przypadku zwykłego kredytu. Istotą karty płatniczej jest zmienność zadłużenia i oprocentowanie tylko zadłużenia faktycznie wykorzystanego bądź tylko przeterminowanego. W przypadku zatem dochodzenia roszczeń wynikających z umowy o kartę płatniczą podstawowym dowodem powinien być wyciąg z rachunku takiej karty, obrazujący faktyczny stopień wykorzystania przez kontrahenta banku przyznanego mu limitu zadłużenia, ale pozwalający także ustalić daty pobrania i spłaty poszczególnych kwot, a tym samym prawidłowość naliczania odsetek, także przecież zwiększających rozmiar zadłużenia. Bezpornym zaś jest, że takie dowody nie zostały przez bank przedstawione, zaś pozwani wysokość zadłużenia kwestionowali. Tym samym konstatacja Sądu Rejonowego, że roszczenie nie zostało wykazane co do wysokości, była prawidłowa. Nie zmienia jej fakt, iż powód przedstawił pismo, w którym pozwani proszą o restrukturyzację zadłużenia z karty. Pismo to nie może być traktowane jako uznanie roszczenia dochodzonego w niniejszej sprawie, jako że nie jest odpowiedzią na wezwanie banku do zapłaty konkretnej kwoty, lecz wyprzedza kroki banku związane z istnieniem przeterminowanego zadłużenia. Wobec tego, mimo, że faktycznie pozwani wskazali na istnienie pewnego zadłużenia (jak jednak wynika z pisma, zadłużenia wynikającego z różnych tytułów prawnych, gdyż w piśmie powołano numery kilku umów, a nie wyłącznie numer aneksu z 28.02.2011 r.), nie może być w sprawie mowy o takim uznaniu, które pozwala przypisać pozwanym konkretną kwotę zadłużenia związaną z kartami kredytowymi.

W uzasadnieniu apelacji znalazło się stwierdzenie: „Żądanie zwrotu kapitału zadłużenia powstałego na podstawie kart kredytowych jest zatem zasadne, nawet jeśli Sąd nabrał wątpliwości co do wysokości i sposobu naliczenia odsetek”. Rzecz jednak w tym, że także wysokość pobranego kapitału nie została wykazana inaczej, niż tylko wyciągiem z ksiąg bankowych, a zatem dokumentem prywatnym, pochodzącym od strony zainteresowanej rozstrzygnięciem.

W oczywisty sposób bezzasadne są wywody co do tego, że dla ustalenia należnych odsetek karnych wystarczyło ich stopę, określoną w §5 ust. 7 Aneksu nr (...) na 4-krotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (w okresach naliczania stopa procentowa wynosiła 2,5 punktu procentowego pomnożonego przez 4, tj. 10%) pomnożyć przez wysokość zadłużenia w kapitale, podzielić przez 365 dni roku i pomnożyć przez liczbę dni zaległości – ani bowiem Sąd I instancji, ani też Sąd Odwoławczy nie dysponował żadnymi dowodami pozwalającymi ustalić, w jakich okresach i na jakie kwoty pozwani posiadali zadłużenie przeterminowane.

Przyrównując wyciąg z ksiąg bankowych do faktury VAT powód dokonał trafnej analogii, ale nie prowadzi to do zwiększenia w niniejszej sprawie mocy dowodowej wyciągu. Jeśli bowiem w sprawie między przedsiębiorcami powód opiera swe roszczenie wyłącznie o fakturę VAT, obrazującą pewną transakcję, a pozwany zaprzeczy, iż taka transakcja miała miejsce, to obowiązkiem powoda jest wykazać zawarcie umowy, na podstawie której fakturę wystawiono. W niniejszej sprawie umowa wprawdzie została przedstawiona, ale wyżej już zawarto uwagi, iż z samej umowy nie

wynika wielkość przekazanych środków (inaczej, niż w przywołanym przez powoda przykładzie z pożyczką, w którym zresztą także odwołano się do dowodu w postaci pokwitowania, potwierdzającego przekazanie środków, którego to dowodu w niniejszej sprawie brak). Powstaje pytanie, czy pozwanym można zarzucić naruszenie obowiązku lojalności procesowej, wskazanego w art. 3 k.p.c. przez to, że nie wskazali, jakie ich zdaniem powinno być zadłużenie. Sąd Odwoławczy stwierdza jednak, że mechanizmy naliczania przez bank opłat, pogłębiających zadłużenie i odsetek, na które zalicza się spłaty, są kwestią tak skomplikowaną, że zazwyczaj do ustalenia prawidłowego poziomu zadłużenia konieczna jest opinia biegłego. W tej sytuacji trudno zarzucać pozwanym, iż nie wskazali żadnego granicznego poziomu zadłużenia z kart płatniczych, które uznają za zasadne.

Nie można zgodzić się z tym, że skoro na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych można uzyskać nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym lub wpis w księdze wieczystej, to sam wyciąg powinien być oceniany jako dowód szczególnie wiarygodny. W tym zakresie trzeba wskazać, że wyciąg z ksiąg bankowych zgodnie z art. 95 ust 4 Prawa bankowego może być podstawą wpisu hipoteki na nieruchomości dłużnika banku wyłącznie po złożeniu przez właściciela nieruchomości oświadczenia o ustanowieniu hipoteki, natomiast w postępowaniu nakazowym wydanie nakazu na podstawie wyciągu z ksiąg pozostawione jest uznaniu sądu, inaczej niż w przypadku dokumentów takich jak weksle czy czek. W kontradiktoryjnym postępowaniu cywilnym bank zobowiązany jest wykazywać rozmiar swych roszczeń tak, jak każdy inny uczestnik obrotu, zatem samo jego oświadczenie o rozmiarze tych roszczeń, w sytuacji zanegowania tego oświadczenia przez drugą stronę procesu, nie może stanowić podstawy uwzględnienia powództwa. Ocena dokonana w tym zakresie przez Sąd Rejonowy była trafna i nie naruszyła reguł rozumowania wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c.

Zarzuty dotyczące naruszenia tego przepisu poprzez przyjęcie, że nie dochowano procedury umożliwiającej wypowiedzenie umowy nie są w istocie zarzutami dotyczącymi prawidłowości ustaleń faktycznych, lecz zarzutami dotyczącymi prawidłowej wykładni art. 75 c ustawy Prawo bankowe. Powód bowiem nie twierdzi, że wezwał pozwaną do zapłaty zaległości, wyznaczając przy tym termin, o jakim mowa w tym przepisie, a Sąd Rejonowy tego nie ustalił, lecz uważa, że pismo dłużników poprzedzające wypowiedzenie, a wyrażające prośbę o restrukturyzację zadłużenia, oznacza zachowanie celu wskazanego przepisu, wobec czego wyznaczanie terminu do spłaty zadłużenia nie było konieczne.

Podstawą analizy są tu dwa przepisy rozpatrywane łącznie: art. 75. ust 1 i art. 75 c ust 1 Prawa bankowego. Zgodnie z pierwszym z nich w przypadku niedotrzymania przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu albo w przypadku utraty przez kredytobiorcę zdolności kredytowej bank może obniżyć kwotę przyznanego kredytu albo wypowiedzieć umowę kredytu, o ile ustawa z dnia 15 maja 2015 r. – Prawo restrukturyzacyjne nie stanowi inaczej; stosownie do drugiego jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych.

Przepisy te w artykule „Obowiązki banku w razie opóźnienia kredytobiorcy ze spłatą kredytu” autorstwa T. C., Monitor Prawa Bankowego 2016/12/66-78 zostały zinterpretowane następująco: „Bank nie może swobodnie wypowiedzieć umowy kredytowej, gdy kredytobiorca popadł w opóźnienie ze spłatą kredytu. Najpierw powinien doręczyć kredytobiorcy wezwanie określone w art. 75c ust. 1-2 [ustawy z 1997 r. - Prawo bankowe] oraz odczekać do upływu dodatkowego terminu na spłatę zadłużenia wyznaczonego w wezwaniu (nie krótszego niż 14 dni roboczych). Dopiero po upływie tego terminu bank może złożyć wobec kredytobiorcy oświadczenie woli w sprawie wypowiedzenia umowy kredytowej. Nie jest przy tym istotne, czy wypowiedzenie następuje ze względu na niedotrzymanie przez kredytobiorcę warunków udzielenia kredytu, czy utratę zdolności kredytowej [...]. W przypadku gdy powyższe przesłanki nie zostały spełnione, czynność prawna banku polegająca na wypowiedzeniu umowy jest nieważna (art. 58 § 1 k.c.). W ocenie Sądu Okręgowego interpretacja ta jest trafna, uwzględnia bowiem kategoryczne brzmienie art. 75 c ust 1 – bank wzywa, wyznaczając termin. Wprawdzie istotnie nie ma w tych przepisach sankcji nieważności czy bezskuteczności wypowiedzenia, jeśli nie zostanie ono poprzedzone wezwaniem do spłaty, jednak uznanie, że bank wprawdzie ma obowiązek wezwania, ale jego niedochowanie nie łączy się z żadnymi konsekwencjami oznaczałoby, iż przepis art. 75c ust. 1 jest zbędny, gdyż wbrew woli ustawodawcy nie wprowadza dla kredytobiorcy dodatkowego zabezpieczenia przed postawieniem kredytu w stan wymagalności. Przeczyłoby to zatem założeniu o racjonalności ustawodawcy.

Trzeba dodać, że konstrukcja obowiązkowego wyznaczenia terminu przed zerwaniem wężła obligacyjnego jest obecna w Kodeksie cywilnym choćby w art. 491 k.c., który również nie wskazuje wprost, by brak wyznaczenia terminu powodował bezskuteczność odstąpienia od umowy. Mimo tego w doktrynie i orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że brak wyznaczenia terminu na spełnienie zobowiązania powoduje bezskuteczność odstąpienia, że oświadczenie o odstąpieniu nie tylko musi być poprzedzone wezwaniem, ale i musi upłynąć wyznaczony w wezwaniu termin. Zgodnie uznaje się też niedopuszczalność łączenia w jednej czynności wezwania z wyznaczeniem terminu i jednocześnie oświadczenia o odstąpieniu na wypadek niespełnienia świadczenia w wyznaczonym terminie. Prowadzi to do wniosku, że wypowiedzenie umowy kredytu przez bank musi być poprzedzone wezwaniem do spłaty i może nastąpić dopiero po upływie wyznaczonego terminu, w przeciwnym razie wypowiedzenie nie wywiera skutku. Wywody o zbędności badania sytuacji dłużników w kontekście ewentualnej restrukturyzacji, jeśli dłużnicy przed wypowiedzeniem umowy złożyli taki wniosek i został on rozpoznany negatywnie nie mają w tej sytuacji znaczenia dla rozstrzygnięcia. Nikt bowiem nie zarzuca powodowi, że nie pouczył pozwanych o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację, lecz że nie poprzedził wypowiedzenia wezwaniem do zapłaty. Ta ostatnia okoliczność jest zaś niesporna. W konkluzji trzeba stwierdzić, iż Sąd Rejonowy prezentując wykładnię art. 75c ust 1 Prawa bankowego zgodną z powyższymi wywodami nie dopuścił się naruszenia tego przepisu.

Z wyżej przedstawionych przyczyn apelacja, jako nieuzasadniona, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. zasądając od powodów na rzecz pozwanych kwotę 1800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika, stosownie § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w brzmieniu obowiązującym od 27 października 2016 r.

A. B. L. A. W.- W.

Sygn. akt VIII Ga 177/18

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)